



GMINA  
SZYDŁOWO



*Poradnik dla  
przyrodnika  
w każdym wieku*



## WSTĘP

Przyrodę gminy Szydłowo opisaliśmy w książce „Między Rurzycą a Łomnicą. Tom I. Przyroda gminy Szydłowo”. Książka stanowi pewien zarys, który może stać się pretekstem do własnych przyrodniczych poszukiwań. Nie poruszyliśmy w niej wielu tematów, w tym związanych z zagrożeniami przyrody. Lukę tę w pewnym stopniu ma wypełnić ten folder.

W ostatnich dekadach coraz wyraźniej dostrzegamy efekty zainicjowanych przez człowieka zmian w środowisku przyrodniczym. To np. coraz częstsze susze, coraz bardziej dynamiczna i nieprzewidywalna pogoda, zmiana reżimu opadów, wzrost średnich temperatur, w efekcie których dochodzić będzie m. in. do szybkich zmian zasięgu wielu gatunków organizmów, często takich, które stanowią o krajobrazie, np. drzew budujących lasy. Zmiany zachodzące na naszych oczach sprawiają, że warto aktywnie obserwować i dokumentować okoliczną przyrodę.

W pierwszej części folderu proponujemy aktywności, które dostępne są dla mieszkańców gminy i turystów w każdym wieku. Zachęcamy do wykorzystania wycieczek i spacerów do dokumentowania przyrody. Zebrane przez lata obserwacje przyniosą wiele satysfakcji. Czasem, początkowo incydentalne i niesystematyczne obserwacje przyrody, mogą przerodzić się w prawdziwą pasję. Dzisiejsze technologie pozwalają, jak nigdy dotąd, włączyć się w sieć obserwatorów przyrody i gromadzić dane, które przekazane i udostępnione odpowiednim instytucjom i osobom, pozwolą poszerzyć wiedzę o zachodzących zmianach w przyrodzie, a czasem pomóc ją chronić. Przyroda jest dynamiczna, a proces tworzenia sieci obszarów i form ochrony przyrody nigdy się nie kończy.

Druga część folderu koncentruje się na zagadnieniach związanych z ochroną przyrody, często przedstawionych z lokalnej perspektywy. Opisujemy zarówno zagadnienia dotyczące poszczególnych grup organizmów, zwłaszcza ptaków i ssaków, jak i środowisk występowania roślin i zwierząt.



Nieobjęty ochroną pomnikową okazały dąb nad Gwdą niedaleko Krępska

## CZĘŚĆ 1. JAK OBSERWOWAĆ PRZYRODĘ?

### DOKUMENTUJMY PRZYRODĘ

Dziś niemal każdy wychodząc z domu zabiera ze sobą aparat fotograficzny, przynajmniej ten wbudowany w smartfon. W ten sposób możliwości dokumentowania obserwacji przyrody są dostępne dla każdego. Dodatkowo, wiele modeli, oferuje zapisywanie koordynatów geograficznych miejsca, w którym wykonano fotografię (tzw. geotagów). To bardzo ułatwia porządkowanie i systematyzowanie archiwum fotograficznego.

Łatwo jest również nagrywać dźwięki przyrody. Już prosty dyktafon bądź smartfon pozwoli dokumentować odgłosy ptaków i niektórych owadów np. prostoskrzydłych, co pozwoli na rozpoznanie gatunków. Nagrania odpowiednio wysokiej jakości można deponować w internetowych archiwach – jednym z bardziej znanych jest strona xeno-canto.org.

Nie zapominajmy o notatkach. Nawet jeśli myślimy, że są one zbędne, szybko okaże się, jak zawodna jest nasza pamięć, a z perspektywy lat możliwość powrotu do zapisków związanych z konkretnymi obserwacjami może okazać się bezcenna.

Jeśli mamy problem z rozpoznaniem gatunku zaobserwowanego organizmu, skorzystajmy z pomocy bardziej zaawansowanych koleżanek i kolegów. Duże możliwości dają internetowe fora, jak np. forum entomologiczne (<https://www.entomo.pl/forum/>), forum poświęcone botanice, mykologii i lichenologii (<https://bio-forum.pl/>), strony internetowe i grupy w mediach społecznościowych. Przy oznaczaniu części gatunków pomocne mogą okazać się także tradycyjne klucze do rozpoznawania poszczególnych grup organizmów, dostępne często zarówno w formie cyfrowej, jak i papierowej. [fot.1]



Podręczna biblioteczka jest niezbędnym narzędziem pracy każdego przyrodnika

### OCHRONA GATUNKOWA

Obserwując przyrodę pamiętajmy o listach gatunków chronionych. [fot.2] W odniesieniu do nich obowiązuje szereg zakazów, przede wszystkim niszczenia stanowisk, zbierania okazów, a w przypadku wielu kręgowców – również niepokojenia i pozyskiwania szczątków. Warto zapoznać się z aktualnie obowiązującymi rozporządzeniami o ochronie gatunkowej:



Rosiczka okrągłolistna to roślina objęta w Polsce ochroną gatunkową od 1946 r.

- zwierząt: Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz.U. 2016 poz. 2183),
- roślin: Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 października 2014 r. w sprawie ochrony gatunkowej roślin (Dz.U. 2014 poz. 1409),
- grzybów: Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 października 2014 r. w sprawie ochrony gatunkowej grzybów (Dz.U. 2014 poz. 1408).

### CO OBSERWOWAĆ?

#### Okazałe drzewa

W gminie Szydłowo kilkadziesiąt drzew jest chronionych jako pomniki przyrody. [fot. 3] Są to często drzewa będące pozostałościami dawnych parków, cmentarzy czy alei. Nie wszystkie zasługujące na to drzewa są w gminie pomnikami przyrody, a wyszukiwanie kolejnych drzew, które mają walory pozwalające na objęcie ich ochroną jest fascynującym zajęciem nawet dla początkujących przyrodników.

Trzeba pamiętać, że drzewo nie musi spełniać kryteriów<sup>1</sup> związanych z rozmiarami aby kwalifikować się do objęcia ochroną pomnikową. Drzewo, które nie jest bardzo okazałe, również może zostać pomnikiem przyrody, o ile jest np. cenne z powodów historycznych. [fot. 4]

<sup>1</sup> Kryteria uznawania za pomniki przyrody  
Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 4 grudnia 2017 r. Dziennik Ustaw RP, poz. 2300



Dąb – pomnik przyrody w Kotuniu

Bardzo ważnym elementem krajobrazu, zwłaszcza w południowej części gminy, są aleje przydrożne. Żadna z nich nie jest aktualnie objęta ochroną jako pomnik przyrody, choć niektóre na to zasługują. [fot.5]

Na korze starych drzew, także tych rosnących w alejach, można znaleźć interesujące gatunki porostów, w tym gatunków zagrożonych wyginieciem i chronionych, jak wabnica kielichowata, szarynka skórzasta, a także częstsze odnożyce.

Geoserwis GDOŚ (<https://geoserwis.gdos.gov.pl/mapy/>) to narzędzie zawierające informacje o formach ochrony przyrody w Polsce. Można w nim znaleźć informacje o pomnikach przyrody wraz z fotografiami drzew, jednak trzeba mieć świadomość, że ostatnia inwentaryzacja miała miejsce ok. 10 lat temu, dane nie muszą więc być w pełni aktualne – w międzyczasie niektóre z drzew mogły zostać powalone przez wichury. Zgodnie z prawem, martwe bądź złamane drzewo nie przestaje być pomnikiem przyrody do czasu formalnego zdjęcia z niego ochrony, ale w praktyce bywa czasem usuwane jako stanowiące zagrożenie.

### Rośliny

Nizowa flora Polski liczy ok. 2000 gatunków roślin naczyniowych (tzn. roślin z wyłączeniem mszaków). Wśród nich wiele to gatunki rzadkie i o słabo poznanym rozmieszczeniu w Polsce. Wyszukiwanie ich nowych stanowisk wymaga sporej wiedzy, ale istnieje wiele kluczy do oznaczania, monografii i stron internetowych pozwalających na poznawanie świata roślin. W ostatnich latach coraz lepiej sprawdzają się aplikacje służące do rozpoznawania roślin, takie jak np. PlantNet. Nie można jednak wobec nich być bezkrytycznym, zwłaszcza w odniesieniu do grup zmiennych i trudnych w oznaczaniu, jak np. storczyki, trawy i turzyce. Uzyskane oznaczenia zawsze warto zweryfikować korzystając z innych opracowań, a także wiedzy bardziej zaawansowanych przyrodników.

Niektóre z roślin szybko poszerzają swoje zasięgi bądź zwiększają liczebność populacji. Ostatnie suche lata sukcesywnie osłabiają drzewa i ułatwiają ekspansję jemioli. Jeszcze nie tak dawno jemiola na sosnach (uznawana czasem za odrębny gatunek – jemiolę rozpięchłą) uchodziła za florystyczną ciekawostkę. Dzisiaj staje się widokiem częstym. Obserwacje pojawiania nowych stanowisk



Stare drzewa są nie tylko piękne, ale jednocześnie informują o przeszłości. Ten dąb w rejonie jeziora Łachotka zawdzięcza swoją sylwetkę temu, że wyrósł w otwartej przestrzeni dawnego pola

jemioli mogą być interesującym przyczynkiem do poznania dynamiki zachodzących w przyrodzie zmian.

Podobne obserwacje mogą dotyczyć drzew budujących lasy w gminie. Widok zamierających świerków przestał już dziwić – to gatunek zimno- i wilgociolubny, w gminie Szydłowo wprowadzony sztucznie i obecnie na wielu stanowiskach zamierający. [fot.6] Trudno nam sobie wyobrazić, że do ustępującego świerka może niedługo dołączyć budująca większość naszych lasów sosna, na co wskazują liczne modele zmian zasięgu tego gatunku.

Gatunkami inwazyjnymi określamy gatunki obcego pochodzenia, które szybko zdobywają przewagę nad rodzimymi i je wypierają. Do najbardziej znanych roślin inwazyjnych należą nawłocie: kanadyjska i późna, rdestowce: ostrokończysty, sachaliński i pośredni, niecierpki: drobnokwiatowy i himalajski oraz barszcz Sosnowskiego. Niektóre z nich, jak np. nawłocie, obecne są w gminie od dawna, inne – np. rdestowce są wciąż niezbyt liczne. Warto obserwować obszar gminy pod kątem ich występowania i w miarę możliwości reagować usuwając rośliny. W przypadku barszczu Sosnowskiego należy zachować ostrożność – jest to tzw. roślina fototoksyczna – kontakt z jej sokiem i promieniowaniem UV wywołuje oparzenia, nierzadko bardzo dotkliwe, stąd warto informację o jej stanowiskach przekazać Urzędowi Gminy, a zadanie niszczenia roślin pozostawić specjalistom. Pamiętajmy też, że nie każda okazała roślina o baldachowatym kwiatostanie to barszcz Sosnowskiego. Na brzegach rzek gminy spotkać można chroniony i nieco podobny do barszczu arcydzięgiel litwor.

### Grzyby

Grzyby są grupą bardzo różnorodną – w Polsce występuje ponad 3000 gatunków grzybów makroskopowych, czyli posiadających owocniki widoczne gołym okiem. Oznaczanie grzybów nie jest zajęciem łatwym – często wymaga korzystania ze specjalistycznej



Aleja między Skrzatuszem a Starą Łubianką



Zamierające świerki w okolicach Nowego Dworu — zmiany klimatyczne powodują, że podobne widoki stają się codziennością

literatury, mikroskopu, nierzadko również odczynników. Jednak wiele gatunków jesteśmy w stanie rozpoznać stosunkowo łatwo w terenie, a pomóc w tym powinna baza informacji o grzybach dostępna na stronie grzyby.pl. Stanowiska grzybów objętych ochroną, rzadko obserwowanych i wymierających odnotowywane są w specjalnym rejestrze, który pozwala śledzić zmiany ich zasięgów i liczebności populacji (grzyby.pl/rejestr-grzybow-chronionych-i-zagrozonych.htm).

#### Bezkregowce

W gminie Szydłowo występuje wiele tysięcy gatunków bezkregowców, wśród których większość stanowią stawonogi, do których zaliczamy m. in. pajęczaki i owady. Poniżej zamieszczamy przykłady dotyczące jedynie wybranych grup tej olbrzymiej części świata zwierząt gminy.

**Parzydełkowce.** Prawdopodobnie niewiele osób zdaje sobie sprawę z występowania w słodkich wodach Polski meduzki słodkowodnej (łac. *Craspedacusta sowerbii*). Była ona obserwowana w Rurzycu, warto więc np. podczas spływów kajakowych rozglądać się w toni wodnej w poszukiwaniu niewielkich, mierzących ok. 8 mm polipów. Występowanie większych, mających do 2,5 cm średnicy meduz tego gatunku ograniczone jest do ciepłych wód i w gminie mało prawdopodobne.

**Skorupiaki.** Najbardziej znanymi skorupiakami występującymi w gminie są raki. Wśród nich regularnie spotkamy w gminie jedynie gatunki obce naszej faunie – raki pręgowane i raki sygnałowe. Te ostatnie występują dość licznie w opuszczonej pstrągarni w Zabrodziu i prawdopodobnie w całym nurcie Piławy. Ich charakterystyczną cechą jest obecność jasnej plamy (tzw. plamy sygnałnej) na wierzchu szczypiec, u zbiegu ruchomego i nieruchomego palca. [fot.7] Jeśli mamy ochotę pomóc rodzimym gatunkom raków, możemy z zebranych raków sygnałowych przyrządzić smaczny posiłek. [fot.8] Interesującym skorupakiem występującym w okolicach Nowej Łubianki jest przekopnica wiosenna. Te niewielkie zwierzęta o archaicznym wyglądzie spotyka się w okresowych zbiornikach wodnych, takich jak śródpolne oczka. Warto się za nimi rozglądać i odnotowywać inne stanowiska.



Raki sygnałowe: po złowieniu...



... i ugotowaniu

**Prostoskrzydłe.** To grupa dobrze znana i wdzięczny obiekt obserwacji. [fot.9] Szarańczaki i pasikoniki dają się łatwo fotografować, dodatkowo przy pewnej wprawie można je rozpoznawać na podstawie wydawanych dźwięków. Aktualnie powstaje atlas rozmieszczenia tych owadów w Polsce, można więc połączyć przyjemne obserwacje z przekazaniem danych do tego opracowania za pośrednictwem strony orthoptera.entomo.pl. Gatunkiem blisko spokrewnionym z prostoskrzydłymi jest modliszka – owad w trakcie spektakularnej ekspansji w Polsce. Jeszcze kilka dekad temu był to gatunek znany głównie z Puszczy Sandomierskiej i okolic. Dziś



Długoskrzydłak w okolicach Nowego Dworu, przykład owada z rzędu prostoskrzydłych, który w ostatnich dekadach zwiększył liczebność swoich populacji i zasięg w Polsce

jest obserwowany niemal w całej Polsce, choć akurat w północno-zachodniej części kraju jest rzadziej notowany, a z okolic gminy Szydłowo jeszcze go nie wykazywano. Tym bardziej warto wypatrywać modliszek, bo albo w gminie już występują albo pojawią się w najbliższej przyszłości. Mimo, że są owadami o dużych rozmiarach, doskonale kamuflują się w roślinności i łatwo je przeoczyć.

### Ptaki

Ptaki to jeden z ulubionych obiektów obserwacji amatorów przyrody. Wystarczy lornetka, dobry atlas i już można zacząć przygodę z poznawaniem świata ptaków. Na pewno przyda się jeszcze dobry słuch i zamięłowanie do porannego wstawania. Najbardziej wdzięcznymi obiektami do obserwacji ptaków w gminie są stawy w rejonie Kotunia. Duże zgrupowania ptaków można też oglądać na terenach rolniczych, w trakcie wiosennych i jesiennych przelotów. [fot.10] Dużym zainteresowaniem cieszą się tajemnicze, bo prowadzące nocny tryb życia ptaki, jak sowy i lelki. Ich poznawanie to już wyższy poziom wtajemniczenia. Na pewno do obserwacji jednego z gatunków nie trzeba mieszkańcom gminy zachęcać – mamy na myśli bociany białe. Wielu mieszkańców jest dumnych z sąsiedztwa tego pięknego ptaka, obserwuje perypetie rodziców wyprowadzających lęgi, z wytęsknieniem oczekuje na ich wiosenny przylot, a nawet notuje co ciekawsze obserwacje.

Obserwując ptaki trzeba przestrzegać zasad związanych z etyką, ale także przepisami prawnymi. Nie wolno płoszyć ptaków w czasie lęgów, nie należy używać nagrań do wabienia ptaków ani wykonywać zdjęć gniazd z jajami lub pisklętami. Zabronione jest również wybieranie jaj z gniazd i ich kolekcjonowanie. Warto zapoznać się z książką „Rozum z ptakami odlatuje” Piotra Tryjanowskie-

go (wyd. Lanius 2018), by ustrzec się przed negatywnymi zachowaniami „ptasiarzy”.

### Ssaki

Obserwacje dużych ssaków, zwłaszcza roślinożerców bywają łatwe i wiemy o nich stosunkowo dużo. Trudniej obserwować – z natury bardzo płochliwe – ssaki drapieżne, w tym te budzące największą emocji, jak wilki i rysie. Zachodniopomorskie Towarzystwo Przyrodnicze od lat realizuje projekt, którego celem jest przywrócenie rysy do lasów w północno-zachodniej Polsce. Dzięki temu liczba obserwacji tych pięknych ssaków rośnie w regionie. O projekcie warto poczytać na stronie rysie.org, a także odwiedzić Dziką Zagrodę w Jabłonowie nieopodal Mirosławca. Natomiast badaniami wilków na terenie gminy i okolicznych terenach zajmuje się Stowarzyszenie dla Natury „Wilk” (<https://www.polskiwilk.org.pl/>). Działalność tego stowarzyszenia oraz wilki można również obserwować na kanale YouTube – SDNWILK.

Drogi są często zagrożeniem dla zwierząt. Ofiarami kolizji drogowych są zarówno małe zwierzęta, jak bezkręgowce i drobne kręgowce: płazy, gady, ptaki i ssaki, ale również duże ssaki: dziki, sarny, jelenie, łosie, itp. Czasami takimi ofiarami są również gatunki chronione, jak żubry czy wilki. Przejeżdżając przez tereny leśne należy zachowywać szczególną ostrożność, szczególnie w okresie od zmierzchu do świtu, kiedy zwierzęta żerują i przemieszczają się, często przekraczając drogi. Czasami można obserwować duże ssaki, jak sarny, które żerują nocą w przydrożnych rowach lub pasach zieleni. Warto dokumentować zaobserwowane ofiary kolizji odnotowując miejsce, gatunek i wykonując dokumentację fotograficzną. [fot.11] Obserwacje takie informują o szlakach migracyjnych ssa-



Wydra, ofiara kolizji, Droga Wojewódzka nr 179, pomiędzy Szydłowem, a Dolaszewem

ków i pozwalają planować działania minimalizujące wpływ ruchu drogowego na ich populacje. Odnotowywane liczne ofiary kolizji wśród zwierząt, mogą świadczyć o tym, że droga przecina korytarz migracyjny. W takich miejscach można wprowadzić dodatkowe zabezpieczenia, jak znaki ostrzegawcze lub ograniczenia prędkości ruchu pojazdów.

Im mniejszy ssak, tym trudniej go obserwować. Pewnym wyjątkiem są nietoperze – ssaki posiadające opinię zwierząt tajemniczych. Do ich badania potrzebny jest specjalny detektor pozwalający przetwarzać wydawane przez te ssaki ultradźwięki na dźwięki słyszalne dla człowieka i rejestrować je. Można też obserwować te ssaki na zimowiskach oraz w koloniach rozrodczych, choć trzeba pamiętać, by nie zakłócać spokoju nietoperzy, a o znalezionych stanowiskach poinformować profesjonalnych chiropterologów, czyli badaczy tej grupy ssaków. W trakcie inwentaryzacji przyrodniczej przeprowadzonej w latach 2022–2023 oraz na podstawie danych

archiwalnych na terenie gminy Szydłowo wykazano kilka miejsc bytowania nietoperzy, zarówno zimowisk, jak i miejsc przebywania kolonii rozrodczych.

### Głazy, skały, skamieniałości

Przyroda nieożywiona również daje duże pole do własnych obserwacji. W krajobrazie młodoglacjalnym mamy do czynienia z osadami o dużej miąższości przytransportowanymi przez lądolód. Sprawia to, że możemy obcować z bardzo różnorodnym materiałem skalnym, który w dużej części pochodzi ze Skandynawii. [fot.12, 13]

Największe głazy narzutowe, zwane eratykami (od łac. *errare* – błądzić) są często obejmowane ochroną jako pomniki przyrody. W gminie pomniki takie nie istnieją, jednak kilka okazałych głazów można znaleźć w rejonie Dąbrowy, Dobrzycy i Krępska.

W odkrywkach żwirowni można pokusić się o poszukiwania skamieniałości. Pamiętajmy jednak by zachować przy tym zasady bezpieczeństwa, a w czynnych zakładach uzyskać zgodę właściciela na eksplorację.



... i znaleziony tam skamieniały koralowiec

Żurawie na polu w okolicach Zawady



Wyrobisko na Górze Dąbrowie...





## CZĘŚĆ 2.

### JAK CHRONIĆ PRZYRODĘ W GMINIE?

Przede wszystkim – starajmy się nie szkodzić przyrodzie. Unikajmy działań pozornych. Rosnąca w społeczeństwie świadomość niekorzystnych zmian w przyrodzie – kryzysów: klimatycznego i bioróżnorodności jest dla wielu okazją do łatwego zarobku. Stąd pomysły na biznes w postaci sprzedaży „domków dla owadów”, mieszanek nasion do wysiania „kwietnej łąki” i wszelkiej maści produktów ekologicznych, jak np. ekologiczny jednorazowy grill. Nie wszystkie produkty „eko” są złe z definicji, ale należy dobrze zastanowić się, zanim wysiejemy kwietną łąkę z nasionami obcych naszej florze gatunków, bądź powiesimy domek dla owadów, który źle usytuowany – potrafi stać się stołówką dla ptaków i ssaków. Warto zapoznać się z pojęciem greenwashingu, czyli po prostu „ekościami”.

Jak więc działać? Sprzymierzeńcem ochrony przyrody – co może być dla wielu z nas informacją tyle zaskakującą, co jednocześnie miłą – jest lenistwo. Rządziej kośmy trawniki, i maksymalnie opóźnijmy pierwsze koszenie, tak by dać szansę zakwitnąć i zaowocować roślinom. Jeśli nie możemy żyć bez równo przystrzyżonego trawnika – zostawmy na jego krawędziach fragmenty, gdzie rośliny będą swobodnie rosły. Zobaczmy jakie rośliny wyrosną – może się okazać, że wcale nie trzeba wysiewać kwietnej łąki z nasion, a wystarczy pozwolić zakwitnąć roślinom, które już przy naszym domu rosną. Jeśli w ścianie naszego domu są dziury, np. po gwoździach – nie zaklejajmy ich, a po jakimś czasie zauważymy, że stały się domem któregoś z gatunków błonkówek. Jesienią zrezygnujemy z grabienia liści a przynajmniej je mocno ograniczymy – liście staną się pokarmem dżdżownic i grzybów. Zadbajmy o jak najbardziej różnorodne środowisko w makro- i mikroskali. Im większa różnorodność mikrosiedlisk, tym więcej zasiedlających je gatunków, tym bardziej skomplikowane interakcje między nimi. W efekcie – mniejsza szansa, że któryś z gatunków będzie bardzo liczny i niebezpieczny np. dla naszych upraw.

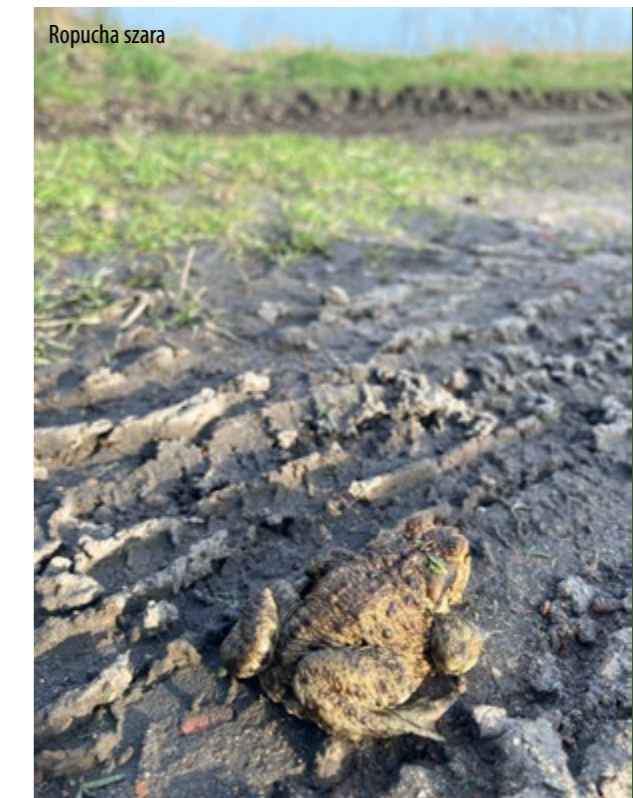
To, że nie należy śmiecić, jest rzeczą oczywistą. Warto jednak pójść o krok dalej – jeśli w czasie spaceru znajdziemy „dzikie” wysypisko z dużymi obiektami bądź odpadami niebezpiecznymi, jak np. materiały zawierające azbest, zgłośmy lokalizację takich miejsc Urzędowi Gminy. Jeśli spacerując po lesie trafimy na butelkę, puszkę – zabierzmy je ze sobą i wyrzucmy do odpowiedniego pojemnika na odpady. Takie śmieci są nie tylko nieestetyczne, ale mogą też stanowić pułapkę dla setek gatunków drobnych owadów, pajęczaków i drobnych kręgowców!

Co roku, w akcje sprzątnięcia sołectw z okazji Dnia Ziemi oraz Międzynarodowej Akcji Sprzątnięcia Świata włączają się zarówno mieszkańcy sołectw z terenu Gminy Szydłowo, jak również uczniowie gminnych szkół. Gmina Szydłowo corocznie włącza się w organizację powyższych akcji zapewniając niezbędne akcesoria (np. worki na odpady) oraz odbiór odpadów z wyznaczonych miejsc.

#### JAK CHRONIĆ PŁĄZY?

Wszystkie płazy są drapieżnikami i odżywiają się bezkręgowcami, przez co regulują ich liczebność. Wśród ofiar jest wiele ga-

tunków uznawanych za szkodniki upraw rolnych i leśnych. Kijanki odżywiając się glonami, szczątkami roślin i zwierząt biorą udział w rozkładzie materii organicznej i obiegu pierwiastków. Wrażliwość płazów na zanieczyszczenia powoduje, że są one doskonałymi bioindykatorami stanu czystości środowiska naturalnego, zarówno wodnego, jak i lądowego. [fot.15]



Ropucha szara

Zagrożeniami dla płazów są: zanieczyszczenie środowiska, wykorzystywanie środków ochrony roślin, zaśmiecanie i zasypywanie miejsc rozrodu, np. śródpolnych oczek, drogi przecinające szlaki migracji, szczególnie podczas wiosennej migracji do i z miejsc rozrodu. Dużym zagrożeniem dla płazów jest też wiosenne wypalanie nieużytkowanych łąk, polan, trzcinowisk, zarośli, itp., które nie tylko szkodzi płazom, ale również innym zwierzętom, zwłaszcza osobnikom młodym lub wolno poruszającym się, które nie są w stanie uciec przed ogniem i giną w płomieniach.

Na populacje płazów negatywnie wpływają też zmiany klimatyczne. Następujące w ich efekcie długotrwałe susze powodują między innymi trwałe zanik oczek śródpolnych lub ich okresowe wysychanie. Kiedy poziom wody spada w okresie wiosenno-letnim, jest to szczególnie niebezpieczne dla płazów. Wiosną zwierzęta te składają do wody jaja, następnie rozwijają się larwy, które aż do przeobrażenia się przebywają w środowisku wodnym. Jeżeli więc przed zakończeniem metamorfozy zbiornik wyschnie, wszystkie postacie larwalne płazów zginą. W takiej sytuacji mamy do czynienia ze swego rodzaju pułapką ekologiczną dla płazów: atrakcyjne wiosną płytkie oczko wodne z zalaną roślinnością podczas upalnego lata wysycha i cykl rozwojowy płazów zostaje zatrzymany i nie-

Przykład oczka, w którym kumaki przystępują do rozrodu, okolice Starej Łubianki



dokończony. Przy corocznym występowaniu takiego zjawiska może dojść do znacznego spadku liczebności populacji płazów na danym obszarze. [fot.16, 17]

Należy zachowywać śródpolne oczka wodne, ponieważ są one nie tylko miejscem rozrodu dla płazów, ale również ostoją bioróżnorodności w krajobrazie rolniczym gminy. Są miejscem schronienia dla dużych i małych ssaków (sarny, jelenie, dziki, lisy, gryzonie, itp.), rozrodu dla ptaków śpiewających, wróblowych, a także dla ptaków wodno-błotnych, jak kaczki, np. krzyżówka i chruściele, np. łąska, kokoszka wodna oraz miejscem bytowania wielu gatunków bezkręgowców oraz cennych gatunków flory.

## JAK CHRONIĆ PTAKI?

Najlepszym miejscem gniazdowania ptaków w lasach, parkach i alejach drzew są m.in. dziuple i szczeliny w drzewach. Niestety tych naturalnych siedlisk w wielu miejscach brakuje. Jednowiekowe i jednogatunkowe lasy gospodarcze nie posiadają odpowiedniej liczby miejsc do gniazdowania dla ptaków zaliczanych do tzw. dziuplaków lub półdziuplaków. Czasem optymalnym sposobem na ich ochronę jest wieszanie budek lęgowych, a w przypadku lasów – takie prowadzenie gospodarki leśnej, by w dłuższej perspektywie czasowej liczba drzew dziuplastych i starych rosła<sup>2</sup>. Trzeba mieć świadomość, że budki lęgowe mają wiele wad – ułatwiają drapieżnikom polowanie na ptaki, nie mają mikroklimatu, którym

2 Dyrektor RDLP w Pile wprowadził w 2020 r. zarządzenie dotyczące minimalizacji wpływu działań gospodarczych związanych z pozyskaniem drewna na miejsca rozrodu i legi ptaków. Leśnicy mają obowiązek pozostawiania na obszarze objętym zabiegiem gospodarczym wszystkich drzew dziuplastych oraz drzew z gniazdami wieloletnimi o wielkości powyżej 25 cm, a ponadto wszystkich gniazd jednorocznych z czynnymi lęgami.

Przykład wysychającego oczka wodnego, Stara Łubianka



charakteryzują się naturalne dziuple, wymagają też regularnego czyszczenia i napraw.

Skrzynki lęgowe wieszają się, aby zwiększyć liczbę dogodnych miejsc do gniazdowania dla ptaków. Ważne jest, aby były one tak zbudowane, by nie stanowiły zagrożenia dla ich lokatorów. Nie istnieją uniwersalne budki lęgowe – dla odpowiednich gatunków muszą one mieć odpowiednie rozmiary, w tym średnicę otworu<sup>3</sup>.

3 Typy budek lęgowych dla ptaków: A1 – modraszka, sosnowka, czubatka – otwór 2,8–3,0 cm; A – bogatka, muchołówka żałobna, pleszka – otwór 3,3–3,5 cm; B – kowalik, szpak, krętogłów, sóweczka – otwór 4,7–5,0 cm; D – kawka, włośchatka, siniak – otwór 8,5 cm; E – puszczyk, gągoł, nurogęś – otwór 11–15 cm. Dla pliszki siwej, kopcieszki, pleszki i muchołówki szarej stosuje się budki półotwarte, a oprócz tego mamy specjalne budki dla pełzaczy, płomykówki, pójdzki, pustułki i jerzyka.

Czym powinna się charakteryzować prawidłowo wykonana budka dla ptaków?

Powinna być wykonana z nieheblowanej (od wewnątrz) i niemalowanej deski o grubości min. 2 cm;

- przy otworze wlotowym warto dodać „kominiek” zwiększający grubość do 6 cm (aby kuna nie mogła dosięgnąć piskląt);
- dobrze aby wokół otworu wlotowego znajdował się pasek blachy, aby budka nie była rozkuwana przez dzięcioły;
- powinna posiadać spadzisty dach, w kierunku od pnia do otworu wlotowego;
- średnica otworu powinna być odpowiednia dla wybranej grupy ptaków (patrz wyżej);
- skrzynka musi się otwierać, aby można ją było wyczyścić po okresie lęgowym;
- kategorycznie nie umieszczamy patyczka przy otworze wejściowym (może ułatwiać drapieżnikom rabowanie lęgu).

Gdzie i jak wieszamy budki?

Najlepiej umieścić budkę od strony północnej lub wschodniej (nie powinna być narażona na bezpośrednie działanie słońca i wiatru);

- budki tego samego typu wieszamy minimum 30 m od siebie;
- budki typu A, B wieszamy na wysokości 2–5 m, a typu D, E 7–10 m;
- najlepszy termin na zawieszanie budek to jesień lub zima (do końca lutego);
- budki mocujemy za pomocą gwoździ aluminiowych (nie korodują, nie niszczą drzewa);
- nie zaleca się wieszania budek na drucie, ponieważ wrzyna się w drzewo;
- zawieszając budkę, należy uzbroić się w cierpliwość, ponieważ ptaki zasiedlają je nawet po kilku latach od zawieszenia.

Zdarza się, że ptaki ulegają wypadkom w wyniku kolizji z szybami<sup>4</sup>, liniami energetycznymi i elektrowniami wiatrowymi. Znalezionego ранego ptaka należy zawieźć do lekarza weterynarii lub bezpośrednio do ośrodka rehabilitacji ptaków. Wykaz ośrodków rehabilitacji dla zwierząt można znaleźć na stronie internetowej Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Pomocy człowieka nie wymagają zdrowe młode osobniki „opuszczone” przez swoich rodziców. Takie ptaki należy pozostawić na miejscu lub umieścić na gałęzi pobliskiego drzewa. Wiele ptaków wychodzi z gniazda przed umiejętnością dobrego latania (to tzw. podloty), co nie znaczy, że nie są one pod opieką ptaków dorosłych.

Jedną z najskuteczniejszych metod ochrony ptaków jest wprowadzona w 1983 r. ochrona strefowa. Strefy powołują (i znoszą) Regionalne Dyrekcje Ochrony Środowiska, a ich lokalizacje nie są publicznie ujawniane. Na terenie gminy Szydłowo mamy obecnie powołane 3 strefy ochrony ptaków – 2 dla bielika i 1 dla kani rudej. Każde miejsce gniazdowania ptaka „strefowego” otoczone jest dwiema strefami o różnym reżimie ochronnym: 1) strefa ochrony całorocznej, obowiązuje tu zakaz prac i zakaz przebywania przez osoby nieuprawnione przez cały rok; 2) strefa ochrony częściowej, zakazy prac obowiązują tu tylko w okresie ochronnym wyznaczonym dla danego gatunku.

Z czasem niektóre rewiry mogą zostać opuszczone przez ptaki strefowe i zarządca terenu może wnioskować o likwidację strefy. Je-

4 Zagadnieniem kolizji ptaków z szybami, a także sposobami ich unikania zajmuje się fundacja Szklane Pułapki <https://szklanepulapki.pl/>

żeli ptaki nie zasiedlają strefy przez 5 lat to taka strefa może zostać zlikwidowana.

Dobrą formą ochrony ptaków jest instalowanie sztucznych platform i sztucznych gniazd. Wiele grup ptaków, m. in. sowy czy sokoly nie buduje samodzielnie gniazd, lecz zajmuje gniazda innych ptaków i dlatego można instalować w lasach sztuczne gniazda, platformy lub specjalne kosze. Należy to zrobić w okresie przed rozpoczęciem lęgów, a konstrukcja musi być zainstalowana w ten sposób, aby ptaki miały swobodny dojazd do gniazda. Sztucznych miejsc lęgowych nie instalujemy na własną rękę – wymaga to fachowej wiedzy i sprzętu. W Wielkopolsce największe doświadczenie w tym zakresie posiada PTO Salamandra i Komitet Ochrony Orłów.

Na terenach wiejskich często montuje się platformy lęgowe dla bocianów białych. Takie platformy można np. zakładać na słupy energetyczne. Aby zwiększyć możliwość zasiedlenia takiej nowej platformy przez bociany należy w niej umieścić gałęzie, patyki, darń, itp. Niektórzy specjaliści zalecają również aby krawędzie tak przygotowanego „gniazda” pobielić wapnem imitującym odchody ptaków. Tak przygotowana platforma jest bardziej atrakcyjna dla ptaków niż pozostawiona pusta bez potencjalnego materiału gniazdowego. Należy również pamiętać, że z bocianich gniazd korzystają również wróble, które budują w nich swoje gniazda. [fot.18]



Bociany białe

Pisząc o ochronie ptaków nie sposób nie wspomnieć o niedocenianym zagrożeniu dla tej grupy zwierząt. Są nim koty domowe. Te sympatyczne zwierzęta, chętnie trzymane w domach, są jednocześnie bezwzględnie drapieżcami, które ze względu na dużą liczebność stanowią realne zagrożenie, zwłaszcza dla piskląt. Z wyliczeń naukowców<sup>5</sup> wynika, że każdego roku wiejskie koty przynoszą do domów około 48 mln drobnych ssaków i prawie 9 mln ptaków, a liczby zwierząt zjadanych corocznie przez koty są jeszcze wyższe! Jedynym sposobem na zmniejszenie negatywnego wpływu kotów na ptaki jest rzadsze wypuszczanie ich na zewnątrz. Nie powinniśmy wypuszczać kotów nocą, w okresie lęgowym ptaków (od kwietnia do sierpnia). Nie sprawdza się również zakładanie obroży z dzwoneczkiem.

## ABC (nie)dokarmiania ptaków

Coraz niższe temperatury i krótsze dni każdej jesieni przypominają nam o istnieniu na podwórku karmnika i przyjemności z obserwacji zza okna żerujących ptaków. Jednak należy mieć na względzie kilka żelaznych zasad dokarmiania, które umożliwią nam cieszenie

5 Krauze-Gryz D., Gryz J., Żmihorski M. 2018. Cats kill millions of vertebrates in Polish farmland annually. Global Ecology and Conservation 17 (2018) e00516.

się obecnością ptaków w ogrodzie oraz ptakom bezpieczne przetrwanie zimy.

Po pierwsze, ptaki zupełnie nie potrzebują naszej pomocy. Są to dzikie zwierzęta, które świetnie radzą sobie ze znalezieniem naturalnego pożywienia, takiego jak komosa (lebioda), jarzębina, jabłka, orzeszki lesczynny itd. W gminie Szydłowo nie brakuje tego typu pokarmu, więc lepiej pomóc ptakom sadząc odpowiednie gatunki krzewów i drzew w ogrodzie. Karmniki są tworem człowieka, które w nienaturalny sposób skupiają wiele osobników w jednym miejscu, przez co: 1 – dochodzi do transmisji chorób takich jak ptasia ospa, 2 – tworzy się idealną okazję do polowania dla gatunków inwazyjnych, takich jak kot domowy, a także drapieżne ptaki, np. jastrzębie, 3 – między ptakami dochodzi do walk o pożywienie, 4 – spłoszone przez człowieka ptaki mogą rozbić się o szyby (zwłaszcza, gdy karmnik wisi przy oknie), 5 – zostają zaburzone naturalne instynkty związane z wędrówkami. Ptaki przyzwyczajają się do stołówki przygotowanej przez człowieka i w przypadku przerwania dokarmiania, może dojść do śmierci głodowej. W warunkach naturalnych, gdy brakuje pożywienia, ptaki wędrują na niewielkie dystanse, w miejsca, gdzie pokrywa śnieżna i temperatura umożliwia żerowanie.

Jeżeli jednak zdecydujemy się na dokarmianie, musimy mieć na względzie, że pokarm dla ptaków musi być nieprzetworzony i niesolony. Absolutnie nie można podawać chleba i resztek kuchennych. Słonina również nie jest dobrym rozwiązaniem, ponieważ przy wahaniami temperatury szybko się psuje, przez co ptaki mogą się zatruć. Nie warto też kupować kul z tłuszczu i nasion, ponieważ często pakowane są w plastikowe siateczki, w które mogą zaplątać się ptaki.

Zdecydowanie najlepszy jest niełuskany, nieprażony słonecznik, orzechy, proso i jabłko. Zabrudzone lub nieświeże pożywienie należy na bieżąco usuwać. Dokarmianie można zacząć dopiero przy pojawieniu się pokrywy śnieżnej, kiedy ptaki mają utrudniony dostęp do naturalnego pokarmu.

Zdajemy sobie sprawę, że powyższe spojrzenie na użytkowanie karmnika może kolidować z tradycyjnym podejściem, jednak warto wprowadzić zmiany, dzięki którym naprawdę pomożemy ptakom. Róbmy to dla nich, a nie dla naszej przyjemności.

## JAK CHRONIĆ NIETOPERZE?

Nie wszyscy wiedzą, że nietoperze to długowieczne ssaki, i czasem żyją nawet 30 lat. Przez ten czas zjadają setki tysięcy owadów. Nietoperze są grupą saków, które nie budują gniazd, lecz wykorzystują kryjówki dostępne w otoczeniu. Wszystkie krajowe gatunki wykazują związek ze środowiskiem leśnym. Pierwotnymi kryjówkami wykorzystywanymi w lasach przez te ssaki są dziuple w drzewach oraz przestrzenie pod odstającą korą czy załamania pni drzew. Dlatego w celu ochrony tych ssaków bardzo ważne jest zachowanie starych drzewostanów z martwymi lub obumierającymi drzewami. Miejsca dziennego pobytu pełnią istotną rolę w życiu nietoperzy, oferują schronienie przed warunkami zewnętrznymi oraz stanowią ochronę przed drapieżnikami. Kryjówki dziennie wykorzystywane są zarówno podczas rozrodu, wychowu młodych, jaki i w okresie godów, a także podczas migracji. Kryjówki oferują stabilnie termiczne środowisko, co wpływa na właściwy rozwój zarodkowy oraz wzrost młodych osobników. Jeżeli dziuplaste drzewo posiada odpowiednio gruby pień może być również schronieniem dla nietoperzy w okresie zimy i w takiej dziupli ssaki te przystępują

do hibernacji. Dlatego dostępność odpowiednich kryjówek ma silny wpływ na przetrwanie oraz kondycję populacji większości krajowych gatunków nietoperzy. W lasach gminy Szydłowo większość drzewostanów użytkowana jest gospodarczo. Duża część to powierzchnie o drzewostanach młodych, pozbawionych dziupli oraz innego typu schronień preferowanych przez nietoperze, nie oferując przez to dogodnych warunków dla występowania tych zwierząt. W związku z tym znaczne obszary leśne pozbawione są zupełnie możliwości zasiedlenia przez nietoperze. Zanik kryjówek określany jest jako jeden z najistotniejszych czynników mających wpływ na spadek liczebności populacji nietoperzy. Dostępność miejsc dziennego ukrycia nietoperzy jest zasadniczym elementem w ochronie i utrzymaniu wszystkich gatunków nietoperzy. Dlatego aby stworzyć możliwość zasiedlenia przez nietoperze drzewostanów młodszych klas wieku (pozbawionych naturalnych schronień) możliwe jest rozwieszanie sztucznych budek (skrzynek, schronów) dla tych ssaków, które zastąpią dziuple i będą stanowić miejsce schronienia i rozrodu<sup>6</sup>.

Budki pełnią funkcję przejściowych schronień w czasie przelotów nietoperzy między kryjówkami zimowymi i letnimi, a także są miejscem bytowania dla kolonii rozrodczych. Są również dziennym schronieniem dla samotnych samców. Budki najlepiej jest rozwieszać szczególnie w młodych drzewostanach. Należy je montować w grupach po 10–20 sztuk, w odstępach 50–100 metrów i więcej, wzdłuż linii oddziałowych, leśnych dróg, przy granicy z terenami otwartymi i w okolicach zbiorników wodnych. Poza lasami można je rozwieszać również w parkach, ogrodach, sadach i wzdłuż alei drzew, zarówno na terenach zabudowanych jak i poza nimi. Wysokość montażu budek dla nietoperzy powinna wynosić od 4 do 5 metrów. Przy wyborze lokalizacji należy zwrócić uwagę na to żeby była osłonięta od wiatru i opadów. Optymalnie jest, jeśli jest to miejsce nasłonecznione o ekspozycji południowej i zachodniej. Wlot do budki nie może być zasłonięty przez gałęzie lub inne przeszkody, ponieważ nietoperze muszą mieć do niej swobodny dostęp.

Cześć gatunków nietoperzy zajmuje kryjówki w sąsiedztwie człowieka np. strychy budynków, przestrzenie za okiennicami, a w okresie zimowym piwnice i studnie. W celu ich ochrony warto pozostawić stare studnie lub piwnice, a w użytkowanych obiektach pozostawić niewielkich rozmiarów otwory, którymi nietoperze będą mogły przedostać się do tych kryjówek.

## JAK CHRONIĆ SIEDLISKA PTAKÓW I NIETOPERZY

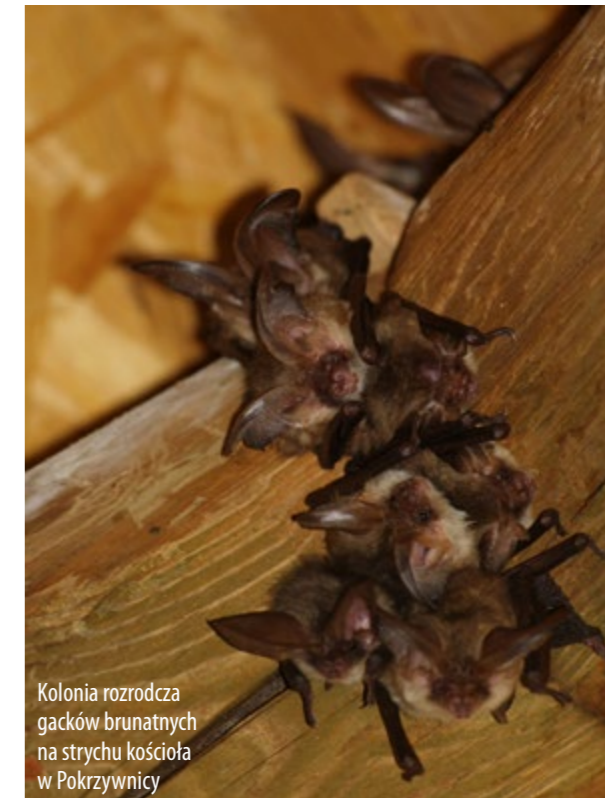
### W BUDYNKACH?

Wiele gatunków ptaków zasiedla tereny zabudowane i przystępuje w nich do lęgów. Budynki stanowią dla ptaków zastępcze elementy naturalnych siedlisk, jak półki i załomy wśród skał, dziuple, itp. Są to wszelkiego rodzaju szczeliny (w murach, pod dachówkami, za rynnami, pod parapetami, w ramach okiennych, pomiędzy ceglami, pod opierzeniem, itp.), otwory wentylacyjne w stropodachach, nieczynne kominy, otwory prowadzące na strych oraz szereg innych.

6 Przykładem takich budek są budki typu Stratmann, Issel, Angielska, budki trocinobetonowe, (powyższe typy schronów przeznaczone są m.in. dla: gacka brunatnego, gacka szarego, karlika większego, karlika malutkiego, mopka, borowca wielkiego, borowiaczka, mroczka pozłocistego, mroczka posrebrzanego, mroczka późnego, nocka wąsatka, nocka orzęsionego, nocka Bechsteina, nocka Natterera, nocka dużego, nocka łydkowłosego, nocka rudego, nocka Brandta) i budki szczelinowe (przeznaczone przede wszystkim dla mopka).

Dla wielu gatunków, np. szpak, sikory: modraszka i bogatka, pustułka, sokół wędrowny, kopciuszek, pleszka, mazurek, oknówka, dymówka, pliszka siwa, muchołówka szara, bocian biały, budynki w Polsce stały się bardzo istotnym miejscem gniazdowania, a dla niektórych stanowią obecnie główne i podstawowe miejsce lęgów: gołębia miejskiego, wróbla, kawki, jerzyka, płomykówki czy pójdzki. Pozbawienie ich możliwości gniazdowania w budynkach, w krótkim czasie może doprowadzić do zaniku całych ich populacji. Zagrożeniem dla tych gatunków są termomodernizacje, rewitalizacje, prace remontowe – budowlane lub rozbiórki powodujące utratę powyższych miejsc, co wywołuje bezpowrotną stratę siedlisk, a wykonywane w okresie przebywania tych zwierząt w budynkach mogą spowodować dodatkowo ich śmierć, np. zamurowywanie otworów z gniazdami wraz z jajami lub pisklętami. Z tego względu przy każdych pracach remontowo-budowlanych niezbędne są działania zapobiegawcze i kompensacyjne, minimalizujące ich negatywny wpływ. Priorytetowym działaniem powinno być zachowywanie istniejących siedlisk ptaków w budynkach, a dopiero w wypadku kiedy nie będzie to możliwe – tworzenie siedlisk zastępczych. Działania te będą zmierzały do zapewnienia tym zwierzętom nie mniejszej niż dotychczas liczby potencjalnych schronień, a przez to do zachowania ich populacji na stabilnym poziomie. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt prace remontowo – budowlane, podczas których może dojść do zniszczenia lub usunięcia ptasich gniazd należy przeprowadzić w okresie od 16 października do końca lutego. Remonty budynków, takich jak ich termomodernizacja, planowane i wykonywane w okresie wiosenno – letnim stwarzają realne zagrożenie dla ptaków przystępujących do lęgów w tych budynkach. Jeżeli jednak przeprowadzenie powyższych prac w okresie lęgowym ptaków jest konieczne to inwestor i/lub wykonawca powinien uzyskać zezwolenie na wykonanie tych prac wydane przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Przed przystąpieniem do jakichkolwiek prac należy uzyskać ekspertyzę/opinię ornitologiczną polegającą na wykonaniu inwentaryzacji przyrodniczej budynku, w którym mają być wykonane prace remontowo-budowlane. Inwentaryzację powinno się wykonać w okresie lęgowym ptaków, przypadającym na okres marzec – wrzesień, najlepiej w sezonie poprzedzającym wykonanie wszelkich prac remontowo – budowlanych budynku. Pozwala to możliwie precyzyjnie określić skład gatunkowy oraz liczebność ptaków gniazdujących w danym budynku. Dzięki temu zastosowane działania kompensacyjne będą odpowiednie do wielkości poniesionych strat związanych z utratą miejsc gniazdowania ptaków. Poza sezonem lęgowym można jedynie pośrednio wnioskować o możliwości wykorzystania budynku przez ptaki, jako miejsca przystąpienia do lęgów, na podstawie dostępności: wnek, otworów wentylacyjnych, szczelin itp. Struktury te mogą stanowić potencjalne miejsca gniazdowania lub można w nich znaleźć opuszczone ptasie gniazda, ślady odchodów lub inne pozostałości bytowania ptaków. Przeprowadzane termomodernizacje i rewitalizacje budynków powodują obok korzyści ekonomicznych (oszczędności w zużyciu energii, mniejsza emisja zanieczyszczeń do atmosfery) również negatywne skutki przyrodnicze. Mogą one powodować znaczne szkody w środowisku, polegają głównie na niszczeniu miejsc lęgowych ptaków, płoszeniu, a nawet zabijaniu ptaków przez zamurowywanie ich żywcem w gniazdach lub w kryjówkach. Wykonane prace powodują, że bytujące w takich budynkach ptaki zostają w krótkim czasie pozbawione swych dotych-

czasowych siedlisk. W Polsce zdecydowana większość gatunków ptaków podlegają ochronie prawnej, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt, a więc zabronione jest nie tylko ich zabijanie, ale i niszczenie ich siedlisk, np. miejsc rozrodu. Stąd też wynika obowiązek, zarówno dla inwestorów, wykonawców inwestycji, jak i organów państwa (w tym samorządów), zapewnienia minimalizacji wpływu takich przedsięwzięć na ptaki oraz ewentualnego stworzenia im innych alternatywnych miejsc rozrodu lub odbywania lęgów. [fot.19]



Kolonie rozrodcze gacków brunatnych na strychu kościoła w Pokrzywnicy

Nietoperze również znajdują w budynkach dogodne miejsca bytowania, które zastąpiły im siedliska zniszczone wskutek wielowiekowych zmian w środowisku naturalnym, np. zaniku starych lasów. Wykorzystują one podobne miejsca w budynkach jak ptaki (por. wyżej). Budynki wykorzystywane są przez nietoperze w okresie rozrodu oraz jako schronienia podczas hibernacji lub w trakcie migracji. Dla wielu gatunków nietoperzy, np. nocka dużego, nocka Brandta, nocka wąsatka, nocka łydkowłosego, mroczka posrebrzanego, mroczka późnego, mroczka pozłocistego, karlika drobnego, gacka brunatnego, gacka szarego budynki w Polsce stały się ważnym środowiskiem występowania. Również dla nietoperzy termomodernizacje, rewitalizacje, prace remontowe – budowlane lub rozbiórki stanowią zagrożenie, poprzez utratę miejsc bytowania, bezpowrotną stratę siedlisk, a wykonywane w okresie przebywania tych zwierząt w budynkach mogą spowodować dodatkowo ich śmierć, np. w efekcie zamurowywania otworów z hibernującymi nietoperzami lub z koloniami rozrodczymi. Dlatego też podczas wszelkich prac remontowo-budowlanych należy kierować się zasadami, które zostały wymienione powyżej w kontekście ptaków. W Polsce wszystkie gatunki nietoperzy podlegają ścisłej ochronie prawnej, a więc zabronione jest nie tylko ich zabijanie, ale i niszczenie ich siedlisk, np. miejsc rozrodu.





Ule w Tarnowie wśród przekwitniętych facelii; pszczoła miodna to owad ważny z powodów gospodarczych,



ale na ochronę zasługują przede wszystkim setki gatunków dzikich pszczół – tutaj pszczoły samotne w okolicach Kotunia

## JAK CHRONIĆ OWADY?

Owady ze względu na swoją ogromną różnorodność gatunkową i dużą biomasę, są ważnym elementem niemal wszystkich ekosystemów. Dla ochrony owadów ważne jest zachowanie heterogenicznego krajobrazu, będącego mozaiką terenów leśnych, łąk, muraw kserotermicznych, mokradeł i wód. W krajobrazie rolniczym ostojami owadów są miedze, samotne drzewa, zadrzewienia, aleje i oczka śródpolne. Im bardziej jednolity krajobraz, im większe obszary pól, tym gorzej dla owadów. Owadom w wiejskim krajobrazie sprzyjało dawne budownictwo, z elementami drewnianymi, glinianymi wypełnieniami, które niemal już zniknęło z naszych wsi. Bardzo poważnym zagrożeniem dla owadów są środki ochrony roślin stosowane zarówno przez rolników, jak i leśników w razie wystąpienia gradacji owadów uznawanych za szkodniki. Stosowane insektycydy najczęściej działają nieselektywnie, tzn. zabijają wszystkie owady, które miały z nimi kontakt.

Niepokojące są też modne w ostatnich latach opryski przeciwko komarom i kleszczom. Lepiej zadbać o siedliska dla nietoperzy i jeryków, które żywią się m. in. komarami, ewentualnie montować w oknach moskitiery.

Owadami budzącymi bardzo dobre skojarzenia są pszczoły. [fot.20, 21] Często dochodzi jednak do zasadniczego nieporozumienia – pszczoły to duża grupa owadów, licząca w faunie Polski prawie 500 gatunków. Należą do nich m. in. trzmiele, bardzo liczne pszczoły samotne, a dobrze wszystkim znana pszczoła miodna jest tylko jednym z gatunków, w dodatku – gatunkiem najmniej zagrożonym, bo hodowanym przez człowieka. Ochronie dzikich pszczół sprzyja: pozostawianie nie skoszonych części trawników, wysiewanie rodzimych gatunków roślin nektarodajnych (pamiętajmy, że należą do nich również drzewa, np. wierzyby, tarniny, głogi, klony, dęby i oczywiście lipy), unikanie stosowania pestycydów, eliminowanie obcych gatunków roślin inwazyjnych. Jeśli chcemy budować „domki dla owadów”, róbmy to mądrze unikając tanich, sklepowych konstrukcji, a skupiając się np. na budowie większych, gliniastych skarp dla pszczół budujących w takim materiale norki. Schronienia dla owadów można również wykonać samodzielnie wykorzystując naturalne materiały, jak drewno i trzcinę, z których możemy zbudować „domek” dla pszczół murarek. Ochrona pszczół powinna się skupiać właśnie na gatunkach dziko żyjących. Cenne informacje o ochronie dzikich pszczół można znaleźć w blogu Justyny Kierat: [zolnalanowach.wordpress.com](http://zolnalanowach.wordpress.com).

## JAK CHRONIĆ PRZYRODĘ RZEK I JEZIOR?

Gminę Szydłowo przecina wiele cieków, reprezentujących zarówno duże i średnie rzeki nizinne (Gwda, Rurzyca, Piława, Dobrzyca, Głomia) jak i mniejsze strumienie (Ruda, Pękawnica, Kotuńska Struga). Ich stan jest zróżnicowany, od dobrze zachowanych rzek o charakterze naturalnym (Rurzyca, wiele odcinków Piławy, Dobrzyca i Gwdy) po silnie przekształcone przez melioracje (Kanał Stobieński, Kotuńska Struga) i gospodarkę rybacką (Ruda, Łomnica, Krępica). Wszystkie one są jednak cennymi elementami przyrodniczymi gminy, jako ostoje wielu dzikich roślin i zwierząt oraz siedlisk, a przez swój liniowy charakter również jako korytarze ekologiczne.

**Ryby.** Poza gatunkami chronionymi na terenie gminy Szydłowo występują również gatunki ryb nie objęte ochroną prawną, ale są chronione na podstawie Regulaminu Amatorskiego Połowu Ryb, w którym określone są m.in. wymiary i okresy ochronne. Aby skutecznie chronić ryby należy przestrzegać przepisów prawa i regulaminu. Ponadto wszystkie środowiska zainteresowane tematyką ryb, jak wędkarze i rybacy powinni zadbać nie tylko o same ryby, ale również siedliska, w których one występują. Rybacy powinni prowadzić racjonalną gospodarkę rybami i np. nie przeławiać łowisk, co powoduje spadek liczebności ławic tarlaków. Wędkarze są zobowiązani dbać o czystość miejsca połowu. Nad wodami można znaleźć pozostawione przez wędkarzy opakowania po zanętach, zużyte żyłki lub plecionki, stanowiące śmiertelne zagrożenie dla zwierząt, które się w nie zaplątują. Nie należy zabijać lub wyrzucać na brzeg tzw. „rybiego chwastu”, czyli ryb, jak np. jazgarz. Złowione przez wędkarzy ryby przeznaczone do konsumpcji, powinny być natychmiast uśmiercane lub przechowywane w siatkach wędkar-

skich, a nie porzucane na brzegu, gdzie umierają w męczarniach. Ochrona ryb może również polegać na nieingerowaniu w środowisko, np. poprzez pozostawianie w rzekach zwalonych drzew, które stanowią doskonałe schronienie lub miejsce rozrodu dla ryb oraz inicjują procesy wpływające na zróżnicowanie morfologii koryta rzeczno, sprzyjające florze i faunie rzek. Należy także przemyśleć konieczność stosowania zanęt, a przynajmniej ograniczyć ilość stosowanych tego typu substancji, gdyż nie pozostaje ona bez wpływu na stan czystości rzek i jezior.

**Bobry.** Na terenie gminy Szydłowo stwierdzono stosunkowo liczne ślady obecności bobrów, głównie w postaci nor, zgryzów i tam bobrowych. Ślady takie odnotowano nad rzekami: Gwdą, Łomnicą, Dobrzycą, Piławą, Pękawnicą, Krępicą, Rurzycą, Kanał Stobieńskim oraz nad ciekami wodnymi na terenach leśnych, nad zbiornikami wodnymi w dolinach rzecznych i nad jeziorami, jak Jezioro Kowalskie i Łachotka. Dzięki budowaniu tam bobry czyn-



Bóbr



Urokliwa rzeczka – Pękawnica

Tama bobrowa w dolinie Rudy



nie uczestniczą w retencji wody. [fot.23, 24] Tworzą dla siebie optymalne siedlisko, ale również zatrzymują wodę, spowalniając jej spływ i zapobiegają osuszeniu okolicznych terenów. Wywołując powstawanie rozlewisk i zbiorników tworzą również siedliska dla innych zwierząt, jak miejsca rozrodu dla płazów czy wodopoję. Taka działalność bobrów jest korzystna dla środowiska, więc nie należy niszczyć tam bobrowych, co zresztą jest prawnie zabronione. Jest to szczególnie istotne, żeby w takich regionach, jak Wielkopolska, gdzie od lat obserwuje się coroczne susze i tzw. stepowienie, zatrzymać wodę i spowalniać jej spływ. Dzięki swojej pracowitości, w tego typu działaniach wyręczają nas właśnie bobry.

### JAK CHRONIĆ OCZKA ŚRÓDPOLNE?

O przyrodniczych walorach oczek wodnych wspomnieliśmy już omawiając zagadnienia związane z ochroną płazów. Warto jeszcze raz podkreślić ich wyjątkowe znaczenie dla krajobrazu gminy.

Mimo dużej liczby oczek wodnych w gminie Szydłowo (naliczono ich około 800), należy uznać je za jedne z szybciej ginących elementów tutejszego krajobrazu. Zanikają na skutek rozmaitych czynników: ogólnego spadku poziomu wód gruntowych w regionie, celowych melioracji, czynników naturalnych związanych ze „starzeniem” się krajobrazu młodogłajalnego, zaorywania, zasypywania, przekształcania w intensywnie użytkowane zbiorniki wodne. Istnieją również wyjątkowe sytuacje, w których oczka powracają na swoje dawne miejsca. Sytuacja taka zachodzi np. po zniszczeniu przedwojennego systemu drenażowego. M.in. w okolicy Róży Wielkiej, wśród pól i nieużytków napotkano na wyorane lub wydobyte na powierzchnię przez zwierzęta fragmenty ceramicznych rur drenarskich.

Część oczek, zwłaszcza tych położonych w pobliżu domostw, przekształcana jest w niewielkie stawki rybne lub rekreacyjne. Tego typu zbiorniki są zazwyczaj pogłębiane, a potem regularnie odmulane. Uregulowane, strome i zazwyczaj wykaszane brzegi zdecydowanie obniżają walor przyrodniczy takich oczek, a nierzadko powodują że przestają one być dostępne dla wielu gatunków roślin i zwierząt.

Pamiętajmy, że oczka wodne są ostoją rzadkich gatunków owadów, skorupiaków (np. przekopnicy wiosennej) i roślin. Oczka wodne były też siedliskiem wymarłej na terenie gminy rośliny – nadwodnika okółkowego, który był obserwowany przez niemieckich botaników w 1927 r. Stanowisko chronionej ważki – zalotki większej – znaleziono w gminie w 2002 r. w stawku niedaleko Dąbrowy, przy którym trwały prace ziemne związane z jego przebudową. [fot.25]

### JAK CHRONIĆ PRZYRODĘ W KRAJOBRAZIE ROLNICZYM?

Łąki to półnaturalne ekosystemy, które utrzymywane są dzięki odpowiedniemu użytkowaniu przez rolników. Każda, nawet mała łąka porośnięta różnymi gatunkami traw i kwitnących roślin zielnych, jest siedliskiem dla wielu gatunków owadów, ptaków i ssaków.

Łąki w gminie Szydłowo stanowią jej niewielką powierzchnię. Ich odpowiednie użytkowanie oraz nie przekształcanie na pola uprawne i tereny pod zabudowę pozwolą na zachowanie ich walorów i bioróżnorodności. [fot.26]

Trudno uwierzyć, ale w tym miejscu niedaleko Gądka jeszcze 10 lat temu znajdowało się śródpolne oczko wodne; dziś uprawiane są tu ziemniaki – tak szybko zmienia się krajobraz gminy



Łąki zapobiegają erozji gleby, gromadzenie wód opadowych oraz oczyszczanie wód i wychwytywanie związków azotowych oraz wiązanie dwutlenku węgla.

Podstawowym zagrożeniem dla bioróżnorodności łąk jest zmiana stosunków wodnych na skutek melioracji i osuszania oraz zaprzestanie koszenia lub nieprawidłowe koszenie.

Ochrona łąk polega więc, w głównej mierze, na utrzymaniu naturalnych warunków hydrologicznych (przeciwdziałanie osuszaniu terenu), zapobieganiu zarastaniu poprzez regularne koszenie w odpowiednich terminach. Istotne jest również koszenie łąk od środka na zewnątrz.

Łąki, razem z polami i pastwiskami, mają szczególne znaczenie zwłaszcza dla ptaków. Na łąkach w gminie Szydłowo żyją cenne gatunki ptaków tak jak: derkacz, czajka, kszysk. Ukrywające się wśród traw larwy owadów są dla nich często warunkiem przetrwania. Coraz częstsze wycinanie starych drzew, których dziuple i konary są naturalnym miejscem gniazdowania wielu gatunków ptaków krajobrazu rolniczego, przyczynia się do zmniejszenia ich populacji. A jak ważne są ptaki niech świadczy fakt, że w ich dziobach na świecie giną rocznie setki ton owadów roślinożernych, które stanowią zagrożenie dla lasów i pól uprawnych.

Skrzatusz i okolice – krajobraz typowy dla rolniczej części gminy Szydłowo



Ochrona ptaków i innych zwierząt krajobrazu rolniczego może odbywać się przez:

- utrzymanie prawidłowego kierunku koszenia łąki, który umożliwi ucieczkę ptakom i ssakom, koszenie łąki powinno odbywać się od środka na zewnątrz, na większych powierzchniach rozpoczynamy kosić dwa podłużne pasy przy brzegu, a potem kosimy od środka na zewnątrz; łąki położone przy drogach kosimy równoległe do drogi i w kierunku od drogi, aby uniemożliwić zwierzętom dostanie się pod koła samochodów;
- stosowanie w czasie koszenia łańcuchów zawieszonych na ciągnikach w celu odstraszenia zwierząt przed dostaniem się pod koła pojazdu;
- koszenie w późniejszych terminach, po okresie gniazdowania, minimalizuje śmiertelność ptaków;
- koszenie na wysokości 10–15 cm chroni drobne zwierzęta (np. owady, ślimaki) ukrywające się nisko nad ziemią;
- usuwanie sznurków od snopowiązałek na polach i łąkach, które są wykorzystywane przez ptaki do budowy gniazd, co stanowi bezpośrednie zagrożenie dla piskląt. Dobrym przykładem są pisklęta bocianów białych: sznurki zaplątują się wokół nóg piskląt co może spowodować martwicę i trwałe uszkodzenie kończyny.

Gady, ptaki i ssaki bytujące na terenach rolniczych gminy można chronić poprzez zachowanie siedlisk, w których występują, jak miedze, zadrzewienia śródpolne, kępy drzew i krzewów. Dla tych zwierząt miejsca te stanowią schronienie i miejsce rozrodu. Ptaki budują tam gniazda i wychowują pisklęta, ssaki mogą pozostawić tam swoje młode, itp. Można również tworzyć lub pozostawić różnego rodzaju kryjówek, jak np. stopy kamieni na skraju pola, sterty

drewna lub gałęzi, gdzie gady będą mogły znaleźć pokarm, schronienie lub miejsce rozrodu. [fot.27]

### JAK CHRONIĆ ALEJE PRZYDROŻNE?

Aleja to droga obsadzona po obu stronach drzewami lub krzewami. Aleje posiadają rozmaite walory.

Walory kulturowe: aleje są pomnikami historii, stały się charakterystycznymi elementami krajobrazu, a często symbolami danego regionu Polski.

Walory użytkowe: rola ochronna pól uprawnych – drzewa osłaniają przed wiatrem, ograniczają wysuszenie pola i roślinności oraz zmniejszają wywiewanie cennych składników gleby, jak próchnica lub cząstki ilaste, poprawiają warunki wodne pól uprawnych, sprzyjają akumulacji śniegu, a na zalanych polach drzewa przyspieszają osuszenie, kolejną funkcję ochronną pełni cień drzew osłaniając drogi asfaltowe przed działaniem słońca, powodującego deformacje i zniszczenie nawierzchni. Mają też znaczenie zdrowotne: ograniczają hałas oraz pełnią funkcję filtrów ograniczających zanieczyszczenie powietrza, w tym pochłanianie znacznych ilości dwutlenku węgla i metali ciężkich, ponadto drzewa wytwarzają tlen oraz substancje lotne mające pozytywny wpływ na organizm człowieka,

Walory przyrodnicze: aleje tworzą siedliska dla wielu organizmów oraz tworzą korytarze ekologiczne, czyli struktury liniowe umożliwiające roślinom, zwierzętom, grzybom i porostom swobodne przemieszczanie się pomiędzy sąsiadującymi ekosystemami. Dla nietoperzy są miejscem schronienia oraz pełnią rolę korytarzy ekologicznych, pomiędzy kryjówekami a żerowiskami. W alejach



Urokliwa aleja w okolicach Róży Wielkiej

budują gniazda liczne gatunki ptaków, m.in. w koronach drzew i dziuplach. Aleje to również ważne siedlisko dla bezkręgowców, np. próchnożernych chrząszczy. Ponadto aleje to także siedlisko dla licznych owadów zapylających rośliny rosnące na polach oraz miejsce bytowania rzadkich i cennych porostów nadrzecznych.

Aleje nie są objęte w gminie Szydłowo formalną ochroną, powinniśmy jednak docenić ich piękno o każdej porze roku, a po wytypowaniu najcenniejszych – gmina powinna objąć je ochroną jako pomniki przyrody. [fot.28]

### DLACZEGO MARTWE DREWNO JEST TAK WAŻNE DLA OCHRONY PRZYRODY W LASACH?

Wiedza o znaczeniu niektórych elementów przyrody przebija się do powszechnej świadomości dopiero od niedawna. Od zaledwie 20-30 lat dużo mówi się o roli martwego drewna w lesie, lecz jego wartość jest wciąż niedoceniana.

Dlaczego często tak trudno zaakceptować nam las obfitujący w obumierające i martwe drzewa? Prawdopodobnie dlatego, że nie znamy lasów naturalnych. Zdecydowana większość lasów, nie tylko w gminie Szydłowo, ale i w całej Polsce, to lasy gospodarcze, służące produkcji drewna, uproszczone w stosunku do naturalnych – najczęściej mają zubożony skład (promowane są te gatunki drzew, z których najłatwiej pozyskać surowiec, inne są traktowane jak niepotrzebne chwasty) i strukturę (zamiast wielopiętrowego lasu o zróżnicowanym wieku najłatwiej eksploatować jednowiekowe lasy z jednym piętrem drzewostanu). Paradoxem jest, że to, co uważamy często za las dojrzały, jest w rzeczywistości z biologicznej perspektywy wciąż lasem młodym. Wystarczy przypomnieć, że sosna potrafi dożyć 300 lat (wiek rębności tego gatunku to najczęściej 110 lat), dąb szypułkowy – 400–500 lat (wiek rębności 120–140 lat), a buk – 300 lat (wiek rębności – 120–140 lat). Wiek rębności wyznacza się na moment, w którym drzewa przestają przyrastać. Dopiero po przekroczeniu tego momentu w drzewach zaczynają powstawać tak cenne przyrodniczo mikrośrodowiska, jak próchnowiska, spę-

kania i inne ubytki, które z punktu widzenia gospodarki leśnej są niepożądane. Warto dodać w tym miejscu, że leśnicy wyłączają z użytkowania niektóre wybitnie cenne płaty lasów (w gminie – m. in. Łubiańskie Dęby), jednak są to zwykle płaty o niewielkich powierzchniach. [fot.29]

Życie lasu jest długie i znacząco przekracza długość życia jednego pokolenia ludzkiego. Okres względnej stabilności, gdzie produkcja martwego drewna jest stosunkowo mała, może trwać nawet 200 lat. Gdy po tym okresie przychodzi naturalna faza starzenia się i zwiększonego obumierania drzew, trudno niektórym uwierzyć, że jest to kolejny i przede wszystkim konieczny etap długiego życia ekosystemu. Stare i obumarłe drzewo, przewróciwszy się, nareszcie otwiera, niedostępną czasem od setek lat, przestrzeń dla nowego pokolenia. Ogromny zastrzyk światła czy bogactwo substancji odżywczych w glebie, które nie są już pobierane przez żarłocznego olbrzyma, w naturalnym ekosystemie powoduje masowy pojaw młodych osobników. Tu jednak nie kończy się rola martwego przodka. Jego rozkładające się szczątki dają doskonałą pożywkę dla młodzieży. Zwalona, próchniejąca kłoda jest ponadto idealnym stanowiskiem dla niewielkich siewek. Tu jest jasniej i konkurencja ze strony ekspansywnych roślin zielnych jest mniejsza. Takie kłody zwane „piastunkami” są wybitnie ważne w terenach zabagnionych – olsach i łęgach. Wyrastające na nich młode drzewka rozwijają długie korzenie na kształt szczudeł, żeby dotrzeć do gleby, powoli przerastają rozkładającą się kłodę i z czasem tworzą charakterystyczną kępę, która pozwala im przetrwać wysokie stany wód, charakterystyczne dla tych siedlisk. Powalone drzewa chronią też młode siewki przed dużymi roślinożercami, tworząc trudną do przebycia konstrukcję – tzw. kołce.

Martwe drewno ma kluczowe znaczenie dla wielu organizmów. Większość śluzowców żyjących w ekosystemach leśnych jest związana właśnie z martwym drewnem. Również duża część grzybów jest do niego przywiązana. Przykładem może być niezwykle rzadki w kraju gąbczak grubożąd stwierdzony w Łubiańskich Dębach, które są chyba najbardziej obfitującym w martwe drewno miejscem w gminie Szydłowo.

Bardzo ważnymi elementami krajobrazu rolniczego są wyspy śródpolne – śródpolne zadrzewienia oraz miedze, na których kwitną liczne rośliny segetalne, na zdjęciu – okolice Kotunia



Lubiańskie Dęby  
to niewielka enklawa  
zasobna w martwe drzewa



Jak widać więc, pewnym paradoksem jest nazywanie szczątków drzew martwym drewnem. Drewno żywych drzew broni się przed zasiedleniem przez inne organizmy, podczas gdy martwe staje się ich domem i w ten sposób zaczyna swoje drugie życie.

### JAK UPRAWIAĆ TURYSTYKĘ NIE SZKODZĄC PRZYRODZIE?

Turystyka w gminie Szydłowo nie ma charakteru masowego, z wyjątkiem turystyki kajakowej, zwłaszcza na Rurzyca, uznawanej za jeden z atrakcyjniejszych szlaków kajakowych północno-zachodniej Polski. Spływając Rurzycą trzeba jednak pamiętać, że znaczna część szlaku przebiega przez rezerваты przyrody. [fot.30]

Intensywna turystyka kajakowa może wchodzić w konflikt z ochroną ryb. Znaczne natężenie ruchu kajaków na rzece powoduje fizyczne zmiany środowiskowe, takie jak zrywanie roślinności wodnej, usuwanie nagromadzonego rumoszu drzewnego i naruszanie brzegów przyspieszające ich erozję. Zbyt liczne kajaki płoszą ryby i mogą uniemożliwiać ich przebywanie na płycznach, które są podstawowym miejscem żerowania dla młodocianych stadiów niemal wszystkich gatunków ryb, a także dla dorosłych osobników niektórych gatunków. Taki sam negatywny wpływ masowy ruch kajakowy może wywierać na tarło niektórych gatunków ryb.

Turystyka kajakowa może mieć również wpływ na ptaki przebywające na wodzie. Z obserwacji zachowań gągołów, wynika, że ptaki reagują silnie na obecność człowieka nawet na brzegu rzeki, nie mówiąc już o obecności człowieka w kajaku na tafli wody. W stadkach z matką samica próbuje wykonywać tzw. odwodzenie od piskląt, płynąc i podlatując przed kajakiem na dystansie nawet powyżej 1 km. Młode, na sygnał samicy, starają się ukryć przed nadpływającym kajakiem – przy brzegu, w szuwarach lub nurkując.

Często dochodzi przy tym do rozproszenia stadka na pojedyncze osobniki.

Zamiast wybierać się na najbardziej obleganą w pełni sezonu Rurzycę, warto za miejsce spływu wybrać mniej oczywisty szlak, np. Gwdę, Dobrzycę, bądź Głomię. Warto też ograniczyć spływy wiosną i na początku lata, kiedy ptaki odbywają lęgi.

Spływając kajakami, pamiętajmy by zabierać ze sobą śmieci i zdecydowanie nie wyrzucać ich do wody. Niestety ilości śmieci wyławianych corocznie w trakcie akcji sprzątania rzek organizowanych przez mieszkańców gminy są zaskakujące. [fot.31]

W turystyce przyrodniczej sprawdza się stara maksyma, popularna zwłaszcza w krajach anglosaskich: „zabierz tylko zdjęcia, zostaw jedynie ślady stóp”. Nawet znajdując ciekawe obiekty, np. poroże, zastanówmy się, czy na pewno musimy zabierać je do domu. W lesie jest źródłem m. in. wapnia i substratem dla wyspecjalizowanych grzybów. Zbierając runo leśne – jagody, grzyby – zbierajmy tyle, ile potrzebujemy i jesteśmy w stanie zagospodarować.

Możliwość legalnego nocowania w lasach znajdujących się w zarządzie Lasów Państwowych daje program „Zanocuj w lesie”. W gminie Szydłowo objęte są nim lasy między Krępskiem a Dobrzycą [fot.32] (dokładną lokalizację można sprawdzić na stronie [www.bdl.lasy.gov.pl/](http://www.bdl.lasy.gov.pl/) w zakładce Mapa zagospodarowania turystycznego, bądź na stronie [szydlowo.pl/zanocuj-w-lesie.html](http://szydlowo.pl/zanocuj-w-lesie.html)). Nocleg w lesie jest bezpłatny, ale obwarowany pewnymi zasadami. W jednym miejscu może nocować maksymalnie 9 osób, przez nie dłużej, niż dwie noce z rzędu. W takim przypadku nie trzeba zgłaszać noclegu. Jeśli liczba osób przekracza 9 lub liczba noclegów jest większa, niż 2, należy pobyt zgłosić mailowo na adres [zdrojowagora@pila.lasy.gov.pl](mailto:zdrojowagora@pila.lasy.gov.pl), nie później, niż 2 dni robocze przed planowanym noclegiem oraz uzyskać mailowe potwierdzenie zgody na pobyt. W zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko zgłaszającego, telefon kontaktowy, adres e-mail, liczbę nocy wraz z datami, liczbę osób, planowane



Rurzyca – najpopularniejszy szlak-kajakowy gminy Szydłowo

miejsce biwakowania oraz zgodę na przetwarzanie danych osobowych. Najlepiej nocując korzystać z hamaka, bądź płachty biwakowej. Jeśli rozbijać namiot, to tak, by nie niszczyć runa leśnego i ściółki. Przed wycieczką należy sprawdzić, czy nie wprowadzono zakazu wstępu do lasu. Ognisko rozpałić można jedynie w wyznaczonym miejscu nad Piławą. Nie należy samodzielnie pozyskiwać drewna, np. do rozpalenia ognia, a zgłosić zapotrzebowanie w Nadleśnictwie. Pełen regulamin programu dostępny jest na stronie internetowej Nadleśnictwa Zdrojowa Góra.



Oddolna akcja sprzątania rzek odbywa się co roku w gminie Szydłowo



Rozciągające się po horyzont lasy między Dobrzycą a Krępskiem to obszar udostępniony do nocowania w ramach programu Lasów Państwowych „Zanocuj w lesie”



Autorzy: Rafał Ruta, Kamil Kryza, Artur Stanilewicz, Leszek Stankiewicz, Grzegorz Wojtaszyn, Dominika Koprowska, Katarzyna Barańska  
Tekst dotyczący martwego drewna jest skróconą wersją eseju opublikowanego w książce: Barańska i in. 2023. Między Rurzycą a Łomnicą. Tom I. Przyroda gminy Szydłowo.

Fotografie: Jarosław Ramucki, Katarzyna Barańska, Kamil Kryza, Rafał Ruta, archiwum Urzędu Gminy Szydłowo

Zdjęcie na okładce: Stara Łubianka (pierwsza strona), okolice Zabrodzia (ostatnia strona)

Rysunek rzeki na pierwszej stronie okładki: Katarzyna Barańska



Rzeczpospolita  
Polska



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA  
WIELKOPOLSKIEGO

Unia Europejska  
Europejski Fundusz  
Rozwoju Regionalnego



Zrealizowano w ramach projektu pn. "Edukacja ekologiczna - kluczem do zachowania różnorodności biologicznej na terenie gminy Szydłowo". Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014- 2020.